

KURJER WARSZAWSKI.

D. 2. Stycznia. — Rok 1851.
Czwartek.

N^o 2.

Jutro, ŚŚ. Daniela M. i Genowefy.

Wczoraj, w Kościele XX. *Bernardynów*, licznie zebrane po raz pierwszy w tym Kościele grono Amatorów i Artystów, wykonało muzykę wielkiej Mszy in C., kompozycji *Kühna*, Ofertorium *Müllera*. Dyrygował jeden z Amatorów.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Cesarско-królewskiego Orderu *Orła Białego*, Jenerała Lejtanta Xcia *Dolgorukow*, Jenerała-Adjutanta J. C. K. MOŚCI, i Pomocnika Ministra Wojny Cesarstwa.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, raczył Najtąskawiej udzielić Staroz: *Józefowi Goldman*, mieszkańcowi m. *Tarnograda*, w nagrodę jego szczególnych zasług, położonych przez bezinteresowne niesienie pomocy mieszkańcom pomienionego miasta i jego okolic, w czasie byłego w r. 1845 nieurodzaju, oraz z powodu klęski pożaru, jaką dotknięci zostali, jak niemniej, przez dopomoczenie do spieszniejszego ukończenia budowy Cerkwi Prawosławnej we wsi *Luchowie* w Pcie Zamojskim, Medal srebrny, z napisem: »*Za gorliwość*» na szyi, na wstążce Orderu Śtej ANNY nosić się mający.

Wybrani przez Szlachtę Marszałkowie Szlachty: *Le-dóchowski* w Gubernji *Wołyńskiej*, i *Sułatycki*, b. Prezes Izby Sądu Cywilnego *Podolskiego*, w Gub: *Podolskiej*, zatwierdzeni zostali w tych Urzędach.

J. WX. Wysokość Xiążę *JERZY Meklenburg-Strelitz*, wraz z Orszakem Swoim, wczoraj o godz: 10tej z rana, wyjechał do *Petersburga*.

Przez Rozporządzenia Kom: Rzą: i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Prz: i Skarbu, mianowani: Referent Sekcji Celnej, w Kom: R. P. i S., *Michał Chrzanowski*, p. o. Inspektora fabryki tabak w *Sielcach*; Inspektor Szkoły Powiatowej Realnej w *Warszawie*, *Karol Sestié*, p. o. Inspektora Magazynu Drzewa Rządowego w *Warszawie*; Hutmistrz Zakładów Górniczych w *Pankach*, Sylw: *Wójcicki*, p. o. Zawiadowcy takiegż Zakładów w *Samsonowie* i *Sielpi*; Inspektor Magazynu Rządowego w *Warszawie*, *Wacław Gaszyński*, p. o. Nadleśnego Leśnictwa *Baliska*.

Dyrektor Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w *Marymoncie*, podaje do wiadomości, że z d. 20 Grud: (1 Stycz:) 18⁵⁰/₅₁ r., rozpocznie się w kassie Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa, pobór opłaty wpisowej za drugą połowę rs. 18⁵⁰/₅₁, od uczniów tegoż Instytutu po rs. 75. Pobór ten trwać będzie codziennie, wyjąwszy dni świątecznych, od godz: 11ej z rana do 5ej po południu, do d. 1^o/₃₁ Stycz: 1851. Uczniowie zatem, którzy do tego terminu opłaty powyższej nie wniosą, na zasadzie deklaracji przez Rodziców i

Opiekunów w kancelarji Instytutu złożonych, usunięci zostaną z tegoż Instytutu bez żadnej zwłoki. — Radca Stanu, *M. Oczapowski*.

Od dnia dzisiejszego rozpocznie się pobór: w *Kassie Dochodów Starbowych*: Pierwszych rat za rok 1851 ofiary, dzierżawy z domów skonfiskowanych, zwrotu pożyczki za cynk, oraz *subsidium charitativum* za tenże rok. W *Kassie Głównej Ekonomicznej*: Czynszów z gruntów na *Pradze* położonych, za r. 1851; tudzież pierwszych rat za tenże rok kanonów, z realności miejskich i jatek rzeźniczych, oraz prowizji od kapitałów miejskich i procentów od pożyczek budowlanych. W *Kassie Poborowej Pomocniczej*: Opłaty kanonu od zarobkowań za r. 1851; oraz pierwszych rat za tenże rok opłaty szarwarkowej i kominowego. Dla tego Magistrat m. *Warszawy* wzywa wszystkich Kontrybuentów, aby pomienione należności od nich przypadające, w ciągu *Mea* bieżącego; zaś prowizje od pożyczek budowlanych, według zobowiązania się hypotecznego, w pierwszych 10ciu dniach b. m. niezawodnie do *Kass* wnieśli.

Urząd Lekarski Gubernji *Warszawskiej*, zawiadania wolno praktykujące Akuszarki, o wakujących posadach Akuszerek Rządowych: m. *Dąbia*, z pensją roczną rs. 18, i m. *Alexandrowa*, rs. 18, w Pcie *Łęczycckim*; miasta *Strykowa* w *Rawskim*, rs. 10 k. 80; miasta *Krzepice* w Pcie *Wieluńskim*, rs. 22 k. 50; miasta *Sulejowa* rs. 15, i m. *Wolborza* rs. 5 kop. 40, w Pcie *Piotrkowskim*; wreszcie m. *Wiślicy* w Pcie *Stopnickim* Gub: *Radomskiej*, z pensją roczną rs. 22 kop. 50. Bliższą co do tych posad informację, powziąć można w Urzędzie Lekarskim Gub: *Warsz.* w *Warszawie*, przy ulicy *Miodowej* w domu Rządowym Nr 493. — P. o. Inspektora Lekarskiego, *Poźniakowski*. — P. o. Akuszera, *Dr. Grabowski*.

Pamiętnika Religijno-Moralnego zeszyt za miesiąc *Listopad* r. z. czyli piąty tomu XIX, wyszedł z druku, i zawiera: Opis wsi *Brzoza*; O uroczystości BOŻEGO NARODZENIA; Mowę Śgo *JANA Chryzostoma* o *Zuzannie*; Krótką wiadomość o Konsystorzach PAPIEŻKICH; Bibliografię Duchowną, i Rozmaitości. Zeszyt *Grudniowy* już jest na ukończeniu. *Pamiętnik Religijno-Moralny* wychodzić będzie dalej w bieżącym 1851 roku, w tej samej formie i pod temi samemi co dotąd warunkami. Redakcja i ekspedycja tego pisma, w domu przy ulicy *Nowomiejskiej* na przeciw Kościoła *po-Paulińskiego*, pod Nr 166, na drugim piętrze.

W miejsce rozsyłania biletów z powinszowaniem *Nowego Roku*, JJWW. i WW. Osoby, złożyły następu-

jące ofiary: Dla Starców i Kalek Tow: Warsz: Dobroczynności: Tomasz *Czaban* z Żoną, rs. 2; Konstanty *Jasiński*, Obyw: z Gub: Wołyńskiej, rs. 3.— Dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sakramentek*, dla rozdania ubogim wstydzącym się zebrać: Pani *Aniela Czacha*, rs. 3.— Dla Domu Starców Gminy Ewangelickiej: *Wilhelm Kolberg* z Żoną, rs. 2; *Juljusz Kwejsler*, Nacz: Kanc: Konsystorza Ewan: Augsburg:, rs. 2.

Wyszedł z druku nakładem *J. Glücksberga*, *Xięgarza Szkół, Pamiętnik domowy, Kalendarz i Rachmistrz dla wszystkich stanów*, na rok 1851, liczący szósty rok swego istnienia. Cena exemplarza na papierze zwyczajnym, k. 35; na papierze białym, k. 50. Skład główny w Xięgarni Szkół publicznych, ulica *Miodowa* N° 482, dom *W. Zeidlera*, na 1m piętrze.

Dzień Iszy Stycznia 1851, przyniósł nam w podarunku noworocznym pożądaną porcję *śniegu* i wyborną *sannę*, przytem przyjemny *mrozik*, który zapewniał utrzymanie sanny na czas niejaki. Młodzieniec ten (rok) popisał się zupełnie. Ułatwiło to wszystkim, którzy nie podążyli ze złożeniem ofiar w miejsce powinszowań, pielgrzymkę z życzeniami szczęśliwego roku; bo *sanki* biegną pędem błyskawicy, a nogi po śniegu nie odbijają się. Jakoż od świtu ulice *Warszawy*, zasiane były tłumem winszujących, wszelkiego stanu, płci i wieku. Jeszcze nie dniało, a już brzmiały pod oknami i drzwiami Solenizantów i Solenizantek dnia tego (rozdzających kolendy), kwartety, tercety, duety, a nawet katarynki, witając *odnowienie roku* wesołemi przygrywkami. Wiadomo jaki jest wpływ muzyki na uczucia ludzkie:

Na głos lutni *Orfeusza*,
Ciężki głaz się nawet wzrusza,
Usypia *Cerber* ponury,
Wznoszą się *Tebańskie* mury,
Na głos trąby, dzielne męże
Kruszą kopje, trą pawężę;
A na skrzypeach gdy zagają,
Serca *zniekną*, *nózki drgają*...

A cóż dopiero mówić o *sercu* czulej szynkareczki! Jednocześnie rozlegał się pod drzwiami i oknami handlowych trunkowych, trzask biczów, którymi czeladka piwowarska winszowała serdecznie obfitej w r. b. konsumpcji *piwa i wódki*. W jednym z domów gdzie takich winszujących schodziło się nie mało, dziewczka wiejska niedawno do służby w *Warszawie* przyjęta, ciągle przybiegała do Państwa, wołając *simpliciter*: »goście jadą! goście jadą!» i utrzymywała zarazem, że nie na próżno onegdaj wieczorem gdy drwa na komin kładła, skry ogniste na wsze strony pryskały. Około 10tej ruch winszujących znacznie się powiększył. Afiszerowie, Biletery teatralni, Woźni z różnych dykasterji, Pocztylioni, Golibrody, etc., etc., snuli się gęsto po mieście. Każdy z nich miał jedną kieszonkę naładowaną wierszami, a drugą próżną; w miarę jak się pierwsza wyladowywała; pusta, napełniała się *złotówkami, rublami*, ba nawet..... *dukatami*, bo *Warszawa* hojna, Państwo

w niej wielecy. Obywatelstwo możne, a każdy chetny do datku. Z tych powinszowań wierszem. (jak w każdym zbiorze poezji). Jedne były szczytne, drugie dowcipne, a trzecie.... (domyślny Czytelnik dopełnić raczy); wszystkie jednak trafiały do celu: *bo człowiek strzela, a nosigrosz lub sakiewka kapitulują*. Z tych powinszowań drukowanych, jedne odezwały się w ten sposób:

Coi Panowie! z *Nowym Rokiem*
Rzucicie też łaskawem okiem,
Na odezwę tę z przed sieni,
Do *serc* waszych i *kieszoni*!

Inne znowu:

Aby z owym *Nowym rokiem*,
Zle uciekło jednym skokiem.

My jakoś także najwięcej mamy pociągu do powtórzenia tych błogich życzeń. Niepoślednią rolę odegrali w dniu wczorajszym *Roznosi-Gazety* i *Roznosi-Kurjery*!

Bo wyznać potrzeba, mozoł to nie mało,
A gdzie też ich nogi ciągle nie biegały,
Boć *Kurjer* szybkobieg, chciał w dobrem uprzedzić,
I nie dał im nigdy na miejscu posiedzieć.
Temu chciał on życzyć, temu powinszować,
A temu przyjemną nowinkę zwiastować,
I wszystkich pozdrowić i zawsze i wszędy,
By tylko pozyskać zasługę i względy.

Afiszer Teatrów *Warszawskich*, jak zwykle tak i w tym roku, bardzo wesoło i dowcipnie ułożył swój komplement z nowości przedstawianych na scenach tutejszych. Jakże więc przy takich usposobieniach ogólnych, nie miało być ruchu, i jak nie załować dnia tego, który wart w istocie, ażeby trwał cały rok! Po południu ruch ten wzrosł znowu, a w miejscach przejazdów, do których nas wabili PP. *Rajczak* i *Zegarkowski*, ledwie można było docisnąć się. Na *Wiejskiej Kawie, np.*, rzadko kto zdołał się obrócić.

Tak niecierpliwie wyglądane od płci pięknej *Wzory haftu białego i wyszcycia tasiemką*, na rok 1851, wyszły już na widok publiczny. Różniąc się zupełnie od poprzednich, obfitują w kikaset najmłodniejszych wzorków do rozlicznych potrzeb tualety damskiej zastosowanych. *Haft angielski* tak dziś wzięty, pierwsze tam zajmuje miejsce. Powodzenie zeszłego roku, jest rękomią dla wzorów nowo wydanych, ponieważ prawdziwy pożytek, oraz kosztowniejsze tegoroczne wydanie, a mimo to, cena tak niska (pół rubla za exemplarz), upewniają, że podjęte trudy, w skutkach nie zawiodą. Wzory te sprzedają się w tychże miejscach co i dawniej.

Nowa filuterna Polka, p. t. *Figlarka Polka*, grana na balach w pałacu *Brühlowskim* i *Ratuszu*, a skomponowana i ułożona na pianoforte, przez *Józ. Achtel*, wyszła nakładem *Ig: Klukowskiego* przy ul: *Miodowej*, i jest do sprzedania po cenie kop: 15.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od *J. G.* rs. 1 kop. 50, dla 70cio-letniej Wdowy *N.* z ulicy *Piwniej* Nro 96.

W pierwszych miesiącach roku 1851, ma wyjść pi semko zbiorowe pod tytułem: *Pierwiosnek*; dla tego

też, jeżeli który z szanownych literatów, zechce powiększyć ten zbiorek, niech raczy adresować do *Płocka* pod Nr 50, do Michała *Konickiego*.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Haydée*, Panna *Riwoli* i Pan *Dobński* po 5-kroć, oraz Pan *Troszel* 3-kroć. W Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Sylwester*, Panna *Ciemska*, *Strzelbicka*, PP. *Karasiński*, *Chomanowski* i *Chęciński*; po Kom: *Uściskajmy się!*, Panna *Ciemska*, PP. *Żółkowski*, *Kcmorowski* i *Stolpe* po 2-kroć; po Kom: *Nowy Rok*, Panna *Ciemska* 2-kroć, Panna *Bondasiewicz*, i Pan *Panczykowski* 3-kroć.

Piszą z *Londynu* d. 27 z. m., że skutkiem znacznego zmniejszenia się zapasu złota w Banku *Angielskim*, spowodowanego głównie wywozami do *Francji*, instytucja ta podniosła stopę procentu od wexli, z $2\frac{1}{2}$ do 3%, a idąc za tem znaczniejsi Bankierzy, z 2 na $2\frac{1}{2}$ %.

Z *Tyllisus*. — W d. $12\frac{1}{24}$ Listop: odbyły się na przedmieściu *Nawglug*, w obec Xięstwa *Woroncow* Namiestnikostwa i Jego Wysokości Xięcia *Perskiego* *Bechmen-Mirzy*, oraz niezliczonego tłumu mieszkańców, wysięgi konne na nagrody CESARSKIE, i jedną ofiarowaną przez Xiężnę *Elżbietę* z Hr. *Branickich* *Woroncow*. Konie Xiąt *Woroncowa* i *Gruzńskiego*, oraz P. *Matinowa*, zyskały nagrody CESARSKIE. Czarę zaś srebrną ofiarowaną przez Xżnę *Woroncow*, wygrał koń *Saturn*, będący własnością jej męża.

ANGLJA. — Anglja liczy 586 Kościołów i Kaplic Katolickich, *Walja* 11, *Szkocja* 97; Klasztorów męzkich 17, żeńskich 53, (w samem *Birmingham* 13); Duchownych wraz z Biskupami 972; a zatem o 42 więcej jak w roku zeszłym. W Kolonjach *angielskich* liczą 45 Arcy-Biskupów, Biskupów i APOSTOLSKICH Wikariuszów. — Gmach wystawy jest prawie gotowy, i przedstawia widok, którego opisać, a nawet odrysować dobrze niepodobna, by dać dokładne wyobrażenie o jego piękności. — Na wystawę z kopalń *Tividale* przysłała ogromną bryłę węgla kamiennego, ważącą 100 centnarów.

AUSTRIA. *Wiedeń* 28go *Grud.* — Wiadomości krążące tutaj o konferencjach *drezdeńskich*, zapewniają, że zgoda najzupełniejsza panuje pomiędzy mocarstwami *niemieckimi*. — W ministerjum skarbu ciągnę narady o finansach. — Przygotowano już do ogłoszenia kilka praw dość ważnych dla *Węgier*. — Z *Pesztu* donoszą, że tam polecono, by tameczna loża *massońska* była otworzoną; podobno i tutejszą otworzyć mają. — W *Węgrzech* łatwiej teraz udzielają pozwolenia na broń, by się mieszkańcy mogli przeciw wilkom bronić, które niezmierne szkody zrządzają, i w górach dla przejeżdżających podróźnych pojedynczych, drogi niebezpiecznemi czynią. — Włóczęstwo tak wielkie jest w *Węgrzech*, że w jednym z komitatów na jednej tylko wprawie, zabrano 127 ludzi bezpaszportowych. — We

Lwowie ma się odbyć, podobnie jak teraz w *Pradze*, narada Dziesięciu znakomitszych z całej prowincji wybranych izraelitów, którzy mają włączyć na uwagę właściwości pewnego swego wyznania i środki, które imiby żydów zbliżyć można więcej z mieszkańcami innych religji, interes ich więcej z ogólnym interesem zespolić, i sprawić, by nie zajmowali tak odosobnionego i wyłączonego położenia jak dzisiaj. Pomiedzy innymi, na te konferencje przybędą Rabini *Krakowa*, *Brodów*, *Żółkwi* i *Jarostawia*. — Z *Medyolanu* donoszą o processie wytoczonym odkrytemu niedawno stowarzyszeniu fałszerzy monet; 60 jest aresztowanych, ale naczelników w ręku nie mają; stowarzyszenie to miało bardzo rozległe stosunki i fabrykę w mało znaczących podziemiach w *Medyolanie*, tak urządzonych, że do nich przystępu nie było, jak przez dziurę w sklepieniu i windę stosownie urządzoną. Puszczała ona w obieg mnóstwo sztuk złotych, 20-frankowych najwięcej; i srebrnych, wykonanych z wielką zręcznością, tak, że różnić prawie niepodobna. Znaleziono w podziemiach doskonałe maszyny, 160 stempli, nieco złota, srebra, cynku, i za 15 do 20.000 fałszywej monety.

FRANCJA. *Paryż* 27 *Grud.* — Dotąd cały *Paryż* zajmuje się procesem znanego *Allais*, i tem, czy Komisarz *Yon* dostanie dymisję czy nie; ta fraszka zapełnia zupełnie dzienniki. — Z powodu deszczów rzeki wezbrały. — *Francja* liczy 39 towarzystw uczonych, 33 rolniczych, 25 archeologicznych, 42 artystycznych, 8 historycznych, 15 historii naturalnej, 14 literackich, 31 medycznych, 46 naukowych etc. — Wczoraj Prezydent zwiędził wystawę kolend w magazynie braci *Susse*. — Do 12 *Grudnia* deficyt w skarbie wynosił 150 milionów fr. — Budują tu tymczasowe jatki dla sprzedaży mięsa przez licytację. — Na święta wywieziono z *Francji* do *Anglii* 56,250 indyków, wartości 281,250 fr. — Onegdaj żaden dziennik nie wyszedł z powodu Świąt. — Wydano tu nowe rozporządzenia o afiszach, w jakim porządku mają być przyklepane; Prefekt policji zakazał też teatrom używania klaskaczy. — Minister spraw wew: oświadczył, że tylko tych autorów dramatycznych przedstawiać będzie do orderu *legji honorowej*, których dzieła wykonywanemi będą w teatrach włoskiej opery lub narodowej, albo też w *Odeonie* i teatrach *francuzkim*.

NIEMCY. — W *Kassel* Hr: *Leiningen* zakazał zbierania się komitetowi izby pod zagrożeniem stawienia pod sąd wojenny. Coraz silniejsze kwatranki, broń zabierają. Dla wojsk *heskich* ułożono rotę przysięgi, obejmującą przyrzeczenie posłuszeństwa. — W *Dreznie* na konferencjach utworzono 5 komisji; zajmują się one: 1) organizacją władzy związkowej i granicami związku; 2) stosunkami tej władzy z Państwami szczegółowemi; 3) materjalnemi interesami i t. d. Pełnomocników coraz więcej przybywa. — W *Stuttgardzie* izby na 15 *Stycz.* zwołano. — Xciu *Turn-und-Taxis* polecono, by część wojsk z *Hesji* do *Bawarii* odesłał. —

Pod Breckendorf przyszło do małej bitwy pomiędzy *holsztyńczykami* i *duńczykami*. — Wielu *prusaków* znowu wraca do armji *holsztyńskiej*. — W polityce ci-sza zupełna; wszyscy mają uwagę zwróconą na konfe-rencje w *Dreznie*, które los *Niemiec* rozstrzygną.

Prusy. — Xie *Schwarzenberg* przybył do *Berlina* wraz z *P. Manteuffel* w d. 29 z. m.; przyjęty został na-der uprzejmie przez Króla; obaj ci *Ministrowie* otrzy-mali jednobrzmiące instrukcje od swych rządów na konfe-rencje *drezdeńskie*. — W *Hamburgu* robią już przy-gotowania policyjne, by odsyłać cudzoziemców służą-cych w armji *holsztyńskiej*, po rozwiązaniu tej armji, do miejsca urodzenia. — Xiążę *Pruski* ma zamieszki-wać w *Berlinie*. — Tutaj zajmują się rychłem zebra-niem izb, które zapewne tylko sprawami wewnętrznemi trudnić się będą.

TURCJA. — Spodziewają się, że sprawa w *Mostar* rychło załatwioną zostanie. Więść jakoby *Omer* Ba-sza pobitym został pod *Trawnikiem*, nie potwierdza się. W *Hercogowinie* powstanie ucichło.

WŁOCHY. — W *Turynie* Izba odroczyła się do 2 Sty-cznia. — Ogłoszono układ celny pomiędzy *Toshanją* a *Rzymem*. — W *Palermo* spokojnie; co dzień tylko uliczne kłótnie zdarzają się pomiędzy wojskowemi i cy-wilnemi.

ROZMAITOŚCI. — Dla ogrodu zoologicznego w *Pary-żu*, przywieziono dwie *gęsi kalifornijskie*, nadzwyczaj ciekawe. (Musiano je strzedz pilnie, bo nieodbierający dy-widend akcjonariusze kompanji *Kalifornijskich*, chcieli przysresztować te ptaki, na satysfakcję *sperand* swoich). — Teatr *Paryżki*, *Gimnazjum dramatyczne*, odnawia-ją; otwarty miał być na Nowy Rok. — Liczba *szyn-ków* we *Francoji*, wynosi 332,000. — W *Glasgowie*, znaleziono na ulicy dwóch chłopców, nie więcej nad lat 12 wieku liczących, w stanie najopłakawszego opilstwa!! — Niedawno statek parowy *Nil*, stracił w zatoce *Bis-kajskiej* łódkę, którą po niejakim czasie, znaleziono na brzegach *Kings-Lynn* (w *Angliji*), o jakie kilkaset mil. — Jeden z dzienników mój w *Paryżu* utrzymuje, że znał dwie kobiety jednego wieku, jednakowej piękno-ści. Jedna z nich używała kosmetyków, druga nie, prócz źródlanej wody. Po niejakim czasie, było między niemi na pozór dziesięć lat różnicy wieku. Pierwszej twarz była młoda, płeć gładka, axamitną; drugiej, twarz wy-raźnie dowodziła, że woda źródłana *zwyczajna*, nie jest *zdrojem młodości*. (Co do nas (*Kurjera*), trzymamy się dawnego przysłowia: *Chleb i woda, ludzka wygoda*). — »To masło już *słychać*», rzekła sentymentalna imość. »To zatkaj sobie asędzka uszy», rzekł kwaśny małżonek, »a będzie ci się zdawało że *świeże*.«

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Czacki Wikł: Hr. z Gub: Wołyńskiej nr 625; Celińscy Konst: i Lud: Ob: z Paprotni nr 634; Czacka Pelagja Hr. z Poryczka nr 393; Do-

roszewski Assesor Koleg: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Frankowski Jul: Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 414; Gawroński Win: Oby: z Za-górska nr 570; Robierzycki Mich: Oby: z Pyszkowa 584; Neuman Julusz Iglarz z Wiednia nr 1370; Rembieliński Eugen: Ob: z Jedwa-bnego nr 412; Sewerin Fryd: Kup: z Krakowa nr 476.

Wyjechali: Arnold Jan Asses: Koleg: do Kalisza; Dmochowski Ant: Oby: do Jeleńca; Dzierzkowski Pisarz Tryb: do Płocka; Kuczyń-ska Weronika Oby: do Brześcia Lit; Narbut Wład: Urzęd: do Peter-sburga; Plichta Emilja Oby: do Paryża; Tyas Józef Kup: do Anglii.

DONIESIENIA.

W mieście Okręgowem Bloniu przy trakcie szose, o mil 4 od War-szawy, są do wydzierżawienia od Sgo Jana Chrzeciela 1851 r., na lat 3 lub 6: a) **FOLWARK** składający się z gruntu wólk bli-sko trzech, zabudowań folwarcznych, 3ch Domów mieszkalnych, Ogrodu fruktowego i warzywnego. b) **DOM** Zajezdny przy bo-czonym trakcie, dwa Ogrody przy tymże: fruktowy i warzywny, oraz przyległy im Wiatrak, który od Sgo Wojciecha wypuszczo-nym być może. Nieruchomości te mogą być wypuszczone razem albo szeregótowo. O warunkach dzierżawnych można powziąć wia-domość w domu pod Nr 38 w temże Mieście, u Właściciela.

Świeży transport **MASŁA** prawdziwego Litewskiego, nadszedł do Handlu *Ajzyka Majznera*, w Gościńnym Dwo-rze pod Ner 108 i 109, i sprzedaje się na funty lub na fa-ski; funt po kop. sr. 18, a to w najlepszym gatunku; oraz **MASŁA** krajowego, funt po kop. sr. 16½.

OSTRYGI holsztyńskie, nadejda pocztą ju-trzejszą do handlu *A. Roelichea* przy roga ulicy Długiej i Przejazd. — Tenże handl otrzymał z *Bor-deaux*, znaczny transport **LIRIERÓW** francuzkich.

W domu Wnej *Niemirycz*, pod Nrem 1261 przy ulicy Nowy-Swiat, każdodziennie dostać można **ŚMIETANY** kwaśnej i słodkiej; oraz **MLEKA** prosto od krów i zbieranego.

PLASZCZ granatowy, podbity niedźwiedziami, mało uzy-wany, za pomierną cenę do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Dziekanka pod Nr 2668, w domu Zajezdnym, na dole, u Szelażka.

Onegdaj po godzinie 4ej po południu, w przechodzie z ulicy Wałowej, przez ogród i plac *Krasińskich*, ulicą *Miodowa*, *Senatorską*, *Sto-Jańską*, *Stare-Miasto*, ulicą *Freta*, *Nowe-Miasto*, *Sto-Jerską* i *Nalewki*, zgobiono **NOSI-GROSZ** (*Porte-monnaie*), z biletami bankowemi, 10cie i 1-rublo; oraz trochę monety, razem zł. 596 najmniej wynoszącej. Łaskawy Znalazca oddać raczy pod Nr 2259 przy ulicy *Nalewki*, za nagrodą w połowie.

PANTALJON o 6ciu oktawach, świeżo wy-restaurowany, z miłym i mocnym tonem, jaki by-wa w terażniejszych nowych, jest do sprzedania za rsr. 90; — tamże jest i drugi za rsr. 50, przy uli-cy *Piwnej*, wprost bramy *XX* *Augustjanów* pod Nr 91, na 2m piętrze.

Do małej Gminy, w bliskości *Warszawy*, potrzebny jest **ZASTĘPCA WÓJTA**, Człowiek w średnim wieku, kawaler lub wdowiec, albowiem będzie na stole i utrzymaniu dworskiem. Wiadomość w Kantorzce *Loterji* *Kazimierza Tycz* przy ulicy *Rymarskiej*.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe zima 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wisł*e stop 3 cali 2.

TEATR ROZM.: *Jutro, Wigilja Wigilji. Sylwester.*

Dziś, w *Salach Redutowych* o godz. 7½, *Roncert instrumentalny i wokalny.*